

Ewa Szlachcic, KARUZELA

Wstań, biegnij, walcz, wskocz na karuzelę
Tańcz jak Ci zagrają, nie zastanawiaj się
Dobrze, że masz swoje zdanie
Lecz nam się zdaje niepoprawne
Słucham, słyszę

Wstaję, biegnę, walczę, bo kręcę się
Kurczowo trzymam się tej karuzeli
Damy Ci czas antenowy
Lecz chcemy jakieś "human story"
Słucham, nie słyszę

Im więcej wiem, tym mniej rozumiem
Im bardziej chcę, tym szybciej się gubię
Do końca siebie nie jestem pewna
Bo między prawdą, a tym jak mnie widzą
Szukając miejsca, gdzie mnie usłyszą
Im mocniej błyszczę, tym szybciej znikam

Jestem, czekam, pragnę, do startu szykuję się
Kolejna gonitwa, choć rozmazany cel
Wybacz, może złamiemy Ci serce
Lecz nie pasujesz do naszej konwencji
Słucham, nie wierzę

Im więcej wiem, tym mniej rozumiem
Im bardziej chcę, tym szybciej się gubię
Do końca siebie nie jestem pewna
Bo między prawdą, a tym jak mnie widzą
Szukając miejsca, gdzie mnie usłyszą
Im mocniej błyszczę, tym szybciej znikam